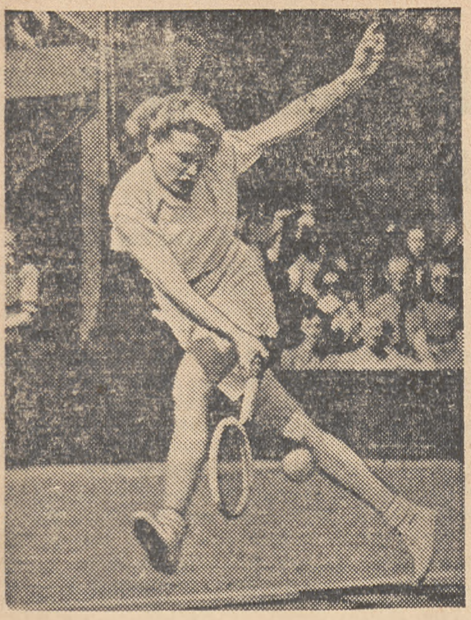
Wydanie poniedziałkowe — Cena 8 zł

Sportowiec

Rok III. Poznań, 3 marca 1947 roku Nr 9 (93)

Paulina Betz (USA)



mistrzyni Wimbledonu i czołowa rakieta świata wśród kobiet — w akcji.

Gus Lesnewich znokautował Billy Foxa

Nowy Jork. W sali Madison Square Garden został rozegrany mecz pięściarski o mistrzostwo świata w wadze półciężkiej między Gusem Lesnevichem obrońcą tytułu i murzynem Billy Foxem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lesnevicha przez k. o. w dziesiątej rundzie. Mecz obliczony był na 15 rund. Lesnevich wykazał techniczną przewagę i wygrał całkowicie zasłużenie.

Marcel Cerdan jedzie znów do Ameryki

Paryż. Mistrz Francji i Europy w wadze średniej Marcel Cerdan wyjeżdża 28 bm. do Ameryki, gdzie będzie walczył w dniu 5 marca. Nazwisko przeciwnika Francuza nie jest jeszcze znane.

Jednocześnie z Cerdanem został zaproszony do Ameryki b. mistrz Anglii wagi ciężkiej — London.

Porażka Ign. Tłoczyńskiego w Nicei

Paryż. Po zwycięstwie w ćwierćfinałach nad Francuzem Arnalem, Tłoczyński został wyeliminowany z rozgrywek turnieju tenisowego w Nicei, przegrywając w półfinale z Nongasem (Monaco).

Australijski team do walk o puchar Davisa

Melbourne. Australia ustaliła już skład swej reprezentacji tenisowej, która walczyć będzie o puchar Davisa w strefie amerykańskiej z Kanadą. Drużyna ta wygląda następująco: John Bremwich, Colin Long, Dinny Pails i Geoffrey Brown.

Tenisiści ci wezmą również udział w mistrzostwach Wimbledonu i Francji oraz odbędą tournée po Europie. Razem z zawodnikami wyjedzie mistrzyni Australii Nancy Wynne-Bolton.

Warta zbiera punkty

Pięściarze krakowskiej „Wisły" przegrali w Poznaniu 2:14

Pięściarze Warty stoczyli w niedzielę w Poznaniu dalszy mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski. Tym razem przeciwnikiem „zielonych" była drużyna krakowskiej „Wisły", która pomimo poniesienia wysokiej porażki zareprezentowała się wcale dobrze. Goście posiadają w swej drużynie kilku doskonale zapowiadających się pięściarzy, którzy w przyszłości będą mieli nie jedno do powiedzenia na ringach polskich. Są to przede wszystkim Gromala w wadze piórkowej, Natkaniec w półśredniej oraz Matuła w wadze średniej. Ten ostatni stoczył ze Sobczakiem bardzo zaciętą walkę, która była najlepszą w czasie meczu. Przykry wypadek zdarzył się Gromali, który w chwili pójścia na deski zwichnął nogę tak, że wijącego się z bólu musiano znieść z ringu. Dobra postawa pięściarzy krakowskiej „Wisły" jest dowodem, że boks w grodzie Podwawelskim nabrał rozmachu a tym samym podniósł się jego poziom.

Drużyna „Warty" wystąpiła do zawodów bez chorego Jareckiego oraz nieobecnego w Poznaniu Szymury. Pierwszego zastąpił dobrze Adamski, zaś Korbik zastępujący Szymurę stracił jedyne punkty na rzecz gości.

Walki prowadzone były z dużą zaciętością i stały na wcale dobrym poziomie. W walkach nadprogramowych walczyli pięściarze „Warty".

W wadze piórkowej Dominiak zremisował z Sobkowiakiem IV. Walka była żywa. Dominiak wykazał znaczny spadek formy, brak dawniejszej agresywności, lewych prostych i serii w zwarciach.

W wadze lekkiej Turowski pokonał Kubiaka; walka bardzo zacięta przy czym obaj należą do typu „fighterów". Turowski, dysponujący dynamicznym ciosem posłał Kubiaka w trzecim starciu do 8 na deski.

Po powitaniu drużyny krakowskiej przez wiceprezesa „Warty" nacz. Osińskiego i odpowiedzi kierownika gości p. Bogdanowicza wręczono jubilatowi Sobczakowi upominek od zarządu klubu za stoczenie 50 walk w barwach „zielonych".

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Malak pokonał na punkty Szczurka (Wisła). Wyższy o głowę i o dłuższym zasięgu rąk Krakowianin nie potrafił sobie poradzić z agresywnym „Warciarzem", który atakował z powodzeniem ciosami na korpus i szczękę i był lepszy w zwarciu. Malak górował przez wszystkie starcia i wygrał dość pewnie.

W wadze koguciej Sęk II pokonał Konika (Wisła). Warciarz górował rutyną i wszechstronnością nad bardzo ambitnie walczącym Krakowianinem w pierwszym starciu. Drugie starcie było bezbarwne i remisowe. W 3-cim starciu Poznańczyk górował zdecydowanie, zasypując Krakowianina licznymi i celnymi ciosami z obu rąk.

W wadze piórkowej Wojnowski wygrał po 2-ch starciach na punkty z Gromalą „Wisła". Obaj zaczynają starcie ostrożnie. Błyskawiczny atak Gromali zatrzymują celne kontry Warciarza. Starcie remisowe. W 2-gim starciu Warciarz zaczyna atakować, punktując lewymi prostymi. Gromala usiłuje atakować korpus Poznańczyka, ten jednak odskokami paraliżuje ataki i w pewnej chwili czysta kontra w szczękę trafia Gromalę i ten pada na deski. W chwili upadku skręca Krakowianin nogę i wije się z bólu. Ponieważ Krakowianin wskutek nieszczęśliwego wypadku był niezdolny do dalszej walki, sędziowie ogłosili zwycięstwo punktowe Wojnowskiego.

W wadze lekkiej Vogt pokonał na punkty Dudzika (Wisła). Po Poznańczyku widać wyraźnie dłuższą przerwę w walkach. Ciosom jego brak dawnej szybkości i celności a i kondycja pozostawiała jeszcze dużo do życzenia. Pierwsze starcie wygrał Vogt, który ciosami na korpus odbierał Dudzikowi powietrze. W 2-gim starciu Vogt zaniedbuje zasłonę i Krakowianin kilkakrotnie trafia celnie na szczękę i lekko wygrywa starcie. W 3-cim starciu Krakowianin atakował z dużym zacięciem i trafiał dość celnie. Vogt jednak dzięki swej dużej rutynie łapał Krakowianina kontrami i ciosami podbródkowymi, co przyniosło mu w końcu zwycięstwo.

W wadze półśredniej Adamski po ładnej walce wygrał z Natkańcem (Wisła). Pierwsze starcie wygrał Poznańczyk, który powiększył przewagę w 2-gim starciu, atakując z powodzeniem

(Dokończenie na str. 2-giej)

... a Grochów traci

Milicyjny KS (Gdynia) zwyciężył warszawian 11:5

Gdańsk. W niedzielę w Gdańsku w sali „Polonia" został rozegrany mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski między KS „Grochów" z Warszawy i MKS z Gdańska zakończony zwycięstwem MKS-u w stosunku 11:5.

Zainteresowanie meczem było ogromne, czego dowodem jest liczba 5 tysięcy widzów, wiele zaś osób nie mogło już dostać się na salę z powodu wyprzedania wszystkich biletów. Wyniki walk były następujące:

Waga musza: Sowiński (MKS) wygrał na punkty z Patorą (Gr).

Waga kogucia: Szopiński (MKS) przegrał zdecydowanie na punkty z Sobkowiakiem (Gr).

Waga piórkowa: Antkiewicz (MKS) wygrał przez techn. k.o. w 3-ej rundzie z Sadłowskim (Gr). Ten ostatni był w pierwszej rundzie na deskach do 7-miu a w drugiej rundzie do 5-ciu.

Waga lekka: Skierka (MKS) wygrał wysoko na punkty z Łukasiewiczem (Gr).

Waga półśrednia: Iwański (MKS) po najbardziej zaciętej walce wygrał przez techn. k.o. w końcu trzeciej rundy z Wiechem (Gr).

Waga średnia: Kolczyński (Gr) wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Rączki.

Waga półciężka: Szymankiewicz (MKS) zremisował z Archackim (Gr) chociaż zasłużył na wygraną.

Waga ciężka: Lick (MKS) wygrał przez k.o. w 1-szej rundzie z Burchackim (Gr).

W ringu sędziował dobrze Rozmarynowski z Bydgoszczy, na punkty zaś Leżochupski z Poznania, Radziecki z Łodzi i Białas ze Śląska.

Csepel (Budapeszt) — Zryw (Łódź) 9:7

Łódź wreszcie doczekała się przyjazdu pięściarzy węgierskich. Mistrz drużyny Węgier „Csepel" przyjechał w zapowiedzianym składzie. Mecz był bardzo ładny, niestety przykrym zgrzytem były mylne decyzje sędziowskie, krzywdzące wyraźnie w trzech wypadkach Węgrów, oraz Polaka. Zgodnie z umową było dwóch sędziów punktowych: Węgier Szalay i Rociecki (Łódź). W wadze koguciej skrzywdzono doskonałego Węgra Bogacsa, który wyraźnie wygrał z Czarneckim. W rezultacie ogłoszono remis. W wadze lekkiej była ta sama historia. Zahorsky był lepszy od Pietrasika, ogłoszono jednak remis. W wadze średniej Węgier Bicsak wysoko wygrał z Untonem, mimo to uznano walkę za nierozstrzygniętą. Dla odmiany w wadze ciężkiej Jaskóle urwano punkt i za wygraną walkę otrzymał on remis. Słowem p. Szalay pomylił się raz, a sędzia Rociecki aż 8 razy. Każdy z nich po decyzji ogłosił odwołanie. Tego rodzaju werdykty spaczają istotny wynik meczu i mogą wywołać tylko niesmak u widzów. W drużynie gości wspaniale prezentował się „kogut" Bogacs, który faktycznie zwyciężył dobrego Czarneckiego oraz fenomenalny Bene w półciężkiej. Spokojnie walczył w wadze półśredniej Budoy z Taborkiem, remis nie skrzywdził tu nikogo. Najlepszym zawodnikiem „Zrywu" był bezsprzecznie Woźniakiewicz, który zdeklasował przereklamowanego Torma. Zawody rozpoczęły się z przeszło półgodzinnym opóźnieniem, rozegrano w tym czasie finał juniorów wagi lekkiej okręgu łódzkiego. Kierus (ŁKS) wysoko wypunktował Krawczyka „Zryw" zdobywając zaszczytny tytuł. Po powitaniu obu drużyn i wymienieniu upominków w rogu pozostały dwie „muchy" Gomulak (Zryw) i Horwath (Csepel). Węgier był dużo szybszy od Łodzianina. Wszystkie starcia i mecz wygrywa Węgier wysoko na punkty. Gomulak z trudem przetrzymał do końca. W wadze koguciej przewidywano wspaniałą walkę między Czarneckim (Zryw) a Bogacsem (Csepel) i rzeczywiście tempo walki było wspaniałe. Wszystkie ciosy łodzianina przyjmuje Węgier z uśmiechem, uciekając się do fenomenalnych uników. Przy sznurach zaś myli Czarneckiego ciałem tak, że większość ciosów łodzianina mija celu. Mimo inicjatywy I-szą rundę Czarnecki przegrywa. W drugim starciu Bogacs przechodzi do natarcia. Po uderzeniu w szczękę Czarnecki na chwilę pada na deski i robi wrażenie wyczerpanego. Obaj rywale nie wytrzymują tak szybkiego tempa w trzeciej rundzie. Węgier jest szybszy a Czarnecki walczy ostatkiem sił. Zwycięstwo Węgra nie podlegało dyskusji, tymczasem ogłoszono remis, co wysoce krzywdzi gościa.

W wadze piórkowej Woźniakiewicz nie miał trudnego zadania ze słabym Tormą. Jak się okazało doskonałym bokserem jest jego brat walczący ostatnio w reprezentacji Czechosłowacji, on sam zaś okazał się słabym zawodnikiem. Polak z miejsca rusza jak huragan zasypując Węgra lawiną ciosów i Węgier pada na krótko na deski. W drugim starciu po paru czystych sierpach Torma pada i daje się wyliczyć.

W wadze lekkiej Pietrasik (Zryw) zaskoczył atakiem Zahorsky'ego, który powoli opanował jednak sytuację. Łodzianin walczył niezbyt czysto. Pod koniec rundy po ciosie w szczękę Pietrasik ląduje na deskach lecz gong go ratuje. W trzeciej rundzie po zaciętej walce Pietrasik zbierał punkty atakiem, jednak Węgier przytomnie kontrował. Ogłoszony wynik remisowy krzywdzi Węgra.

W wadze półśredniej Taborek (Zryw) walczył z Buday'em. Polak polował na k.o. a Węgier punktował lewym prostym, wysoko wygrywając pierwsze starcie. W drugim starciu Taborek nareszcie trafia celnie i Węgier do 7 idzie na deski. W trzecim starciu łodzianin chce zakończyć walkę przez k.o., jednak Węgier spokojnie przetrzymuje ataki i sam pięknie finiszuje, przyczem Taborek słabnie zupełnie. Ogłoszono wynik remisowy.

(Dokończenie na str. 4-tej)

Miszczuk pokonał Leczkowskiego

Zjednoczenie (Bydgoszcz) — I. KS (Wrocław) 9:7

Wrocław. W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski KS „Zjednoczenie" Bydgoszcz pokonał IKS Wrocław w stosunku 9:7. Szczegółowe wyniki walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Borowicz (Zjed) pokonał na punkty Kurandę (IKS). Wynik ten skrzywdził wrocławianina, który zasłużył na remis.

W wadze koguciej: Szymonowicz (IKS) wygrał z Krużą (Zjed) przez dyskwalifikację tego ostatniego w 3-cie rundzie.

W wadze piórkowej: Miszczuk (IKS) stoczył najładniejszą walkę dnia z reprezentantem Polski Leczkowskim (Zjed). Miszczuk był stale w ataku i stosował piękne uniki oraz pewnie punktował. Zwyciężył na punkty Miszczuk.

W wadze lekkiej: Sowiński (Zjed) wygrał na punkty z Walugą (IKS).

W wadze półśredniej: Wikliński (Zjed) wygrał na punkty z Talarowskim (IKS).

W wadze średniej spotkał się Horboń (IKS) z Hincem (Zjed). Hinc otrzymał w pierwszej rundzie 2 ostrzeżenia za niskie uderzenia i został za powtórny faul zdyskwalifikowany. Zwyciężył Horboń przez dyskwalifikację przeciwnika.

W wadze półciężkiej: Beckier (IKS), który nie wyleczył złamanej nogi stoczył dramatyczną walkę z Pollakiem (Zjed). Walka zakończyła się wynikiem nierostrzygniętym.

W wadze ciężkiej: Chyla (Zjed) zwyciężył na punkty Ciećwierza (IKS). Sędziował w ringu p. Struginski (Poznań), na punkty zaś pp. Wróż (Poznań) Szproch (Częstochowa) i Joachimowski (Śląsk).

ŁKS mistrzem II grupy

po zwycięstwie nad RKS Batory 10:6

W niedzielę odbyły się w Łodzi rewanżowe zawody o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy drużynami RKS „Batory" Chorzów a Łódzkim Klubem Sportowym. Zawody te wywołały ogromne zainteresowanie i zgromadziły około 5000 widzów. Miały one decydujące znaczenie dla obu drużyn. Po wyniku remisowym osiągniętym w Chorzowie gospodarze uchodzili za faworytów spotkania. Dzięki osiągniętemu zwycięstwu ŁKS uplasował się na czele tabeli i zdobył mistrzostwo drugiej grupy. Po zaciętych walkach osiągnięto następujące wyniki w poszczególnych wagach

W wadze muszej Stasiak (ŁKS) wypunktował Bazarnika (Batory); w koguciej Górecki (Batory) wygrał walkowerem; w walce piórkowej Marcinkowski (ŁKS) pokonał na punkty Nypolta (Batory); w wadze lekkiej Manecki (Batory) zwyciężył przez techn. k.o. w 3-cim starciu Kierusa (ŁKS); w wadze półśredniej Olejnik (ŁKS) wypunktował Waloszka (Batory); w wadze średniej Pisarski (ŁKS) wygrał na punkty z Kuszem (Batory); w wadze półciężkiej Nowara (Batory) wygrał z Żylisem (ŁKS) wskutek kontuzji ostatniego w 3-cim starciu; w wadze ciężkiej Niewadził (ŁKS) pokonał na punkty Baranowskiego (Batory).

Tabela rozgrywek

Grupa I.

	Drużyna	Mecze	Punkty	Stosunek
1)	Grochów	7 meczy,	10 pkt.	69:43
2)	M. K. S.	7 „	10 „	69:43
3)	Zjednoczeni	7 „	9 „	61:51
4)	Warta	7 „	8 „	64:48
5)	Wisła	7 „	3 „	36:76
6)	I. K. S.	7 „	2 „	37:75

Grupa II.

	Drużyna	Mecze	Punkty	Stosunek
1)	Ł. K. S.	7 meczy,	13 pkt.	81:25
2)	Batory	7 „	11 „	70:29
3)	H. C. P.	7 „	8 „	62:50
4)	Lublinianka	7 „	5 „	41:71
5)	C. K. S	7 „	4 „	45:55
6)	OMTUR PZL	7 „	1 „	29:81

Warta — Wisła 14:2

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

korpus Krakowianina. W 3-cim starciu Natkaniec wykazał lepszą kondycję i celnie trafiał słabnącego Warciarza.

W wadze średniej Sobczak zwyciężył Matulę (Wisła). Krakowianin rozpoczął atakiem lecz Poznańczyk kontrami i dublowanymi ciosami na korpus i szczękę zdobył nieznaczną przewagę. W drugim starciu walka była bardzo zacięta i obfitowała w częstą wymianę ciosów, przy czym rutynowany Sobczak lepiej wychodził z sytuacji, chociaż sam zainkasował kilka soczystych uderzeń. W 3-cim starciu Poznańczyk popisywał się doskonałymi kontrami. Krakowianin podyktował bardzo ostre tempo, jednak pod koniec walki osłabł wyraźnie.

W wadze półciężkiej Kohut (Wisła) zdobył dla gości jedyne 2 punkty wygrywając z Korbikiem przez techniczne k.o. w 3-cim starciu. Walka była zacięta jednak najsłabsza w czasie meczu. Po 1ym starciu bezbarwnym, w 2-gim Krakowianin przeszedł do ataku i posłał Poznańczyka na 7 w liny. W 3-cim starciu Kohut powiększa przewagę i zasypuje Warciarza licznymi ciosami. Sędzia słusznie walkę przerywa odsyłając Warciarza do rogu.

W wadze ciężkiej Klimecki pokonał Żbika (Wisła) w 3-cim starciu przez techn. k.o. Krakowianin starał się doskokami speszyć Klimeckiego, który celnymi kontrami szybko ostudza zapał przeciwnika. W 2-gim starciu Żbik dwukrotnie celnie trafia na szczękę Klimeckiego, który w dalszym ciągu rewanżuje się kontrami i pod koniec starcia Żbik pływa, a w chwili gongu znajduje się na deskach od celnego sierpowego. W 3-cim starciu Żbik po serii uderzeń idzie na deski do 9, wstaje zupełnie zamroczony i po dalszych ciosach Klimeckiego sędzia przerywa walkę i odsyła ambitnego Krakowiana do rogu.

Sędziował w ringu p. Kubika (Łódź), na punkty pp. Twardowski (Śląsk), Nowakowski (Bydgoszcz) i Derda (Poznań). Widzów pełna hala, organizacja sprawna.

Następnym przeciwnikiem „Warty" będzie zespół Zjednoczonych z Bydgoszczy, który za 2 tygodnie walczyć będzie w rewanżowych zawodach w Poznaniu. (al)

Kącik motorowy

Polski Związek Motocyklowy — Warszawa zwołał Roczne Walne Zebranie na niedzielę, dnia 23 i poniedziałek 24 marca br. Okręg Poznański na swoim Rocznym Walnym Zgromadzeniu słusznie uchwalił zwrócić się do PZM oraz zaapelował do poszczególnych okręgowych związków — by obrady te przełożyć na sobotę, dnia 22 i niedzielę, dnia 23 marca br. Niewątpliwie te dwa dni będą ogółowi naszych motocyklistów lepiej odpowiadać.

16 marca br. o godz. 10.30 w lokalu swego sekretariatu przy ul. Daszyńskiego odbędzie się Roczne Walne Zgromadzenie Sekcji Motocyklowej „Lechi", na którym m. i. nastąpi wybór władz.

Motoklub Unia-Poznań po utworzeniu w ostatnim czasie Oddziału w Zielonejgórze oraz Oddziału w Grodzisku, posiada ogółem 14 Oddziałów. Prezesem Oddziału w Grodzisku jest ob. Władysław Przewoźny, kapitanem sportowym Stanisław Kruczkowski. Oddział liczy 41 motocyklistów.

Premier Józef Cyrankiewicz — jest zamiłowanym automobilistą, sam kieruje autem, przyczym twierdzi, że stanówi to dla niego najmilszy wypoczynek. Szerokie rzesze automobilistów i motocyklistów spodziewają się dzięki temu przychylnego rozwiązania szeregu aktualnych spraw dla tych dwóch dziedzin.

Motoklub Unia-Poznań wydzierżawił przy Wałach Kazimierza Wielkiego obszerniejszy teren, gdzie mają stanąć sekretariat, lokale klubowe, warsztaty oraz garaże.

Przed wojną organizował Motoklub Unia liczne raidy o charakterze wojskowym ze strzelaniem, orientacją w terenie itp. Obecnie, jak wynika z kalendarzyka sportowego zaledwie jeden klub w Poznaniu ma w programie jazdę patrolową.

Czechosłowacja hokejowym mistrzem świata

Austria bije Szwecję i wywalcza tytuł dla .....Czechów

Mistrzostwa hokejowe świata w Pradze zostały zakończone, przy czym ostatnie mecze przyniosły swego rodzaju sensację.

Jakkolwiek w decydującym spotkaniu ze Szwecją w sobotę drużyna Czechosłowacji została pokonana 2:1 — zdobyła tytuł mistrza świata i Europy na rok 1947 przez niespodziewane zwycięstwo Austrii nad Szwecją, również w stosunku 2:1, mając 12 pkt. i st. br. 85:10. Wicemistrzostwo zdobyła drużyna Szwecji — 11 pkt. i st. br. 55:15, 3) Austria — 10 pkt i st. br. 49:32, 4) Szwajcaria — 9 pkt. i st. br. 47:22, 5) USA — 8 pkt. i st. br. 42:26, 6) Polska — 4 pkt. i st. br. 27:40, 7) Rumunia — 2 pkt. i st. br. 17:88, 8) Belgia — 0 pkt. i st. br. 15:104.

Polska — Szwajcaria 3:9

W ostatnim dniu mistrzostw hokejowych świata i Europy doszło do spotkania reprezentacji Szwajcarii i Polski, które zakończyło się zwycięstwem Szwajcarii w stosunku 9:3 (3:1, 1:0, 5:2). W pierwszej tercji Polacy zagrali od początku ofiarnie, będąc równym przeciwnikiem dla Szwajcarii. W 10-tej minucie Szwajcar Ulrich Poltera strzelił pierwszą bramkę, a w minutę później zwiększył wynik na 2:0. W 12-tej minucie Gansiniec zdobywa bramkę dla Polaków. W 16-tej minucie Szwajcar Poltera strzela 3-cią bramkę. W II-giej tercji zostaje zraniony najlepszy gracz polski Palus i musi zejść z lodowiska, w 24-tej minucie Delnon strzela 4-tą bramkę. Wykluczeni byli: Gromer, U. Poltera i Winterkirchen. Najbardziej interesującą była ostatnia tercja, w której bramki dla Polski zdobyli: Jasiński i Wołkowski. Dla Szwajcarii Delnon — 2, H. Delnon 2 i U. Poltera — 1.

Czechosłowacja wygrywa z USA 6:1 i zdobywa tytuł

Ostatnie spotkanie między drużynami reprezentacyjnymi Czechosłowacji i USA, rozegrane wieczorem, zakończyło się zwycięstwem Czechów w stosunku 6:1 (2:0, 1:1, 3:0). Bramki dla Czechosłowacji zdobyli: dr Slava — 1 Stibor — 2, Konopasek 2, Troufolek — 1. Dla USA Galipeau.

Austria wygrywa 2:1 ze Szwecją

Po sobotnim spotkaniu Czechosłowacja—Szwecja, które było niespodzianką i zakończyło się zwycięstwem Szwecji w stosunku 2:1, dalszą wielką niespodziankę sprawiła drużyna austriacka, pokonywując Szwecję w stosunku 2:1 (1:0, 0:0, 1:1). Austriacy wydali z siebie wszystko, aby pokonać Szwedów, a tym samym przeszkodzić im w zdobyciu tytułu mistrza świata w hokeju. Po skończonym meczu publiczność czeska, wdzięczna za umożliwienie Czechosłowacji uzyskania tytułu mistrzowskiego, wyniosła na rękach graczy austriackich z lodowiska. Bramki dla Austrii zdobyli: Wurm-Brand — 1, Winger — 1. Dla Szwecji Ericksson — 1.

Delegacja hokejowa u prezydenta Dr. Benesza

Praga. Prezydent Czechosłowacji dr Benesz przyjął na Zamku Hraczyńskim w Pradze delegacje Prezydium Ligi Hokejowej, oraz przedstawicieli Czechosłowackiego Związku Hokejowego, którzy mu wręczyli w upominku wysadzaną brylantami i granatami kosztowną odznakę Czechosłowackiego Związku Hokejowego.

Cracovia pokonana w Poznaniu

Zgodnie ze swoją zapowiedzią, sprowadziła „Lechia" na dwa spotkania do stolicy Wielkopolski drużynę mistrza Polski w hokeju na lodzie „Cracovię". Mecz wywołał zrozumiałe zainteresowanie ze strony publiczności poznańskiej, której sprawiono jednak pewien zawód, gdyż nie przybyli asy hokejowe „Cracovii", którzy reprezentowali barwy polskie na mistrzostwach świata w Pradze czeskiej. Mimo to oba spotkania były bardzo ciekawe, nawet śmiało można zaryzykować twierdzenie, że były to dwa najlepsze mecze, jakie widziano w bieżącym sezonie w Poznaniu.

„Cracovia" mimo niekompletnego składu zaprezentowała się jako dobry zespół, pokazując grę szybką, dobre opanowanie kijka, ambitną i fair. Gościom brak było jedynie wykończenia swych akcyj. „Lechia" zasilona dr Ludwiczakiem z poznańskiego AZS grała nadspodziewanie skutecznie i była dla gości przeciwnikiem równorzędnym a w pewnych okresach nawet ich przewyższała. Dwa niespodziewane zwycięstwa drużyny poznańskiej były zupełnie zasłużone. Wykazały one, że przy wkładzie swych umiejętności poznańscy hokeiści umieją zagrać i ładnie i skutecznie, zyskując sobie uznanie widowni.

Lechia — Cracovia 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

Do gry wystąpiły drużyny w następujących składach: „Lechia": mgr Muszyński w bramce, dr Ludwiczak i Sobkiewicz na obronie, atak I: Koczewski, Durzyński i Urbański (w II tercji grał mgr Nuszel), II atak: Urbański K., Dybalski i Kempf. „Cracovia": mgr Kowalski w bramce (z braku bramkarza gości), Grodek i Kot na obronie, atak I: Skoraczyński, Więcek, Szwabental, atak II: Kopczyński, Molata i Bereza. Z chwilą rozpoczęcia gry atakują goście, strzelając przeważnie z daleka, jednak Muszyński w bramce jest w tym dniu niezawodnym bramkarzem. Gra po pewnym okresie wyrównuje się i bramkarz Krakowian ma również moc pracy. Po pierwszej tercji bezbramkowej, w drugiej więcej z gry ma „Lechia", dla której bramkę z dalekiego strzału, w górny prawy róg bramki zdobywa Koczewski z podania Durzyńskiego. Tempo gry w trzeciej tercji się wzmaga, gra staje się ostrzejsza, jednak nie brutalna. W 15 min. pada druga bramka dla gospodarzy, jednak przez sędziego nie uznana. Ciekawy ten mecz, któremu przyglądało się około 3.500 widzów sędziowali pp. Paczkowski S. i Urbański Cz.

Lechia — Cracovia 3:2 (1:0, 1:2, 1:0)

Spotkanie rewanżowe wywołało jeszcze większe zainteresowanie, gdyż zgromadziło około 4.000 widzów. W drużynie gospodarzy wystąpił dr Kasprzak — przybyły z mistrzostw świata w Pradze, podczas gdy pozostali zawodnicy „Cracovii" nie przybyli. Mecz został przeprowadzony w tempie jeszcze ostrzejszym aniżeli w dniu poprzednim, stał również na dobrym poziomie i miał szereg emocjonujących momentów. Bramkarze obu stron mieli możność wykazać swoje kwalifikacje, przyczem trzeba stwierdzić, że obaj spisali się bez zarzutu. W pierwszej części mają gospodarze znaczną przewagę, nie wyrażoną jednak odpowiednio cyfrowo, wobec nie wykorzystania jej przez mało bramkostrzelny atak. Dopiero w 18 min. Koczewski zdobywa prowadzenie. Tempo w drugiej tercji nadal się utrzymuje silne, obie strony atakują zawzięcie, przy czym bramkę dla „Lechii" z najbliższej odległości z podania Dybalskiego strzela Kempf. Obrona gospodarzy wysunęła się zbyt daleko od swej bramki, co wykorzystali napastnicy gości, zdobywając w 5 min. bramkę przez Berezę, a w 12 przez Więcka. Dużo emocji jak i silne tempo znamionuje trzecia tercja, gdyż każda ze stron pragnęłaby przechylić szale zwycięstwa na swoją stronę. Liczne strzały na bramki wyłapują bramkarze. W 15 min. dr Ludwiczak wybrał krążek spod Kowalskiego i wsuwa do bramki — jest 3:2 dla „Lechii" i wynik ten mimo wysiłków Krakowian utrzymuje się do końca zawodów.

Prowadzili zawody pp. Urbański Cz. i Paczkowski S.

Lechia-komb. — AZS-komb. 7:0 (2:0, 3:0, 2:0)

Mistrzostwa narciarskie Polski

J. Marusarz wygrał slalom i komb. alpejską a Kula konkurs skoków

W drugim dniu Narciarskich Mistrzostw Polski odbył się na skróconej trasie bieg zjazdowy dla kobiet. Zwyciężczynią została Danuta Schielle (SNPTT Zakopane) czas — 5:25,6 sek., przed swymi koleżankami klubowymi Marta Hildt — 6:16 i Ewa Bujak — 7:59.

W biegu zjazdowym w konkurencji męskiej na trasie Kasprowy—Kuźnice pierwsze miejsce zajął Marusarz Józef (SNPTT) w czasie 4:26,4, 2) Ciaptak — Gąsienica (SNPTT) — 4:29,2, 3) Dziedzic (HKN Zakopane) — 4:37,2, 4) Lipowski (Wisła Zakopane) — 4:37,6, 5) Kula (SNPTT) — 4:52,2, 6) Pawlica Jan (SNPTT) — 4:53,4, 7) Szindler (Wisła Zakopane) — 5:05, 8) Łuszczak Tadeusz (Wisła Zakopane) — 5:13,8, 9) Karpiel (HKN) — 5:26,4, 10) Wieczorek (Szczyrk) — 5:35,0.

W trzecim dniu zawodów odbędzie się slalom męski i kobiecy.

W III-cim dniu Mistrzostw Narciarskich Polski rozegrano przy szalejącej wichurze i padającym deszczu slalom kobiet i mężczyzn.

Wśród kobiet Danuta Schiele, wygrywając slalom w czasie 2,59 sek., wygrała kombinację alpejską z łączną notą 544,9 pkt. Na drugim miejscu w slalomie uplasowała się Teresa Kwapień, która w punktacji w kombinacji alpejskiej zajęła trzecie miejsce. Trzecia w slalomie Bujakówna znajduje się w kombinacji alpejskiej na drugim miejscu.

Szczegółowe wyniki kombinacji alpejskiej w konkurencji męskiej były następujące:

1) Józef Marusarz (SNPTT) nota 437,2 pkt., 2) Ciaptak — Gąsienica (SNPTT) — 466.8 pkt., 3) Pawlica (SNPTT) — 480,9 pkt., 4) Dziedzic (HKN Zakopane) — 493.8 pkt., 5) Kula — (SNPTT), 8) Karpiel Stanisław (HKN).

Wyniki slalomu specjalnego: 1) Józef Marusarz — czas 1:05, 2) Pawlica — 1:15,2, 3) Ciaptak — 1:20, 4) Szyndler — 1:20,6, 5) Kram (HKN Kraków) — 1:21,4 6) Łuszczak (Wisła Zakopane) — 1:23, 7) Płonka (SNPTT Bielsko) — 1:24,8, 8) Sikorski Maciej — (Sokół Zakopane) — 1:25,8. W slalomie Dziedzic znalazł się na 11-ym miejscu.

W czwartym dniu Narciarskich Mistrzostw Polski przy wspaniałych warunkach śnieżnych rozegrano na stoczni pod Krokwią konkurs skoków otwartych. Pierwsze miejsce zajął w nim Kula, mając skoki 50 i 67 m oraz notą 222,4 pkt., drugie Krzeptowski Daniel — skoki 52 i 60 m — nota 218 pkt., 3) Szyndler — skoki 47 i 57,5 m — nota 202,3 pkt., 4) Dziedzic — 42,5 i 51,5 m — nota 197,7 pkt., 5) Świerszcz — skoki 42,5 i 60 m — nota 196,9 pkt., 6) Fros — skoki 42 i 57,5 m — nota 194,2 pkt., 7) Karpiel — skoki 41 i 55,5 m — nota 188,3 pkt., 8) Ziemba — 184,8 pkt., 9) Podeszwa — 184,5 pkt., 10) Szeliga — 184,4 pkt.

Organizacja zawodów słaba. Z niezrozumiałych względów przewodniczący Komitetu Zawodów usuwał z trybuny sędziowskiej dziennikarzy, utrudniając im tym samym pracę. Miejsca dziennikarzy na trybunie zajęli przygodni widzowie.

W ostatnim dniu Narciarskich Mistrzostw Polski, rozegrano w Zakopanem bieg na dystansie 18 km, punktowany zarówno jako bieg otwarty i jako bieg do kombinacji norweskiej. Warunki śnieżne były wspaniałe. Pogoda była słoneczna i śnieg był świeży. Mimo to osiągnięte wyniki były słabe. Przyczyną tego był brak czołowych biegaczy z Orlewiczem na czele. Zawiódł również Krzeptowski, który zajął dopiero czwarte miejsce. Zawodnikowi temu nie dopisała zupełnie kondycja i przyszedł on na metę zupełnie wyczerpany. Doskonałą kondycję natomiast wykazał Tadeusz Kwapień („Wisła" Zakopane) oraz dwaj akademicy krakowscy Stupka i Kaczmarczyk. Wyniki biegu otwartego:

1) Dziedzic (HKN Zakopane) — 1:29:41; 2) Kwapień („Wisła") — 1:28:51; 3) Tajner (SN „Watra" Cieszyń) — 1:29:41; 4) Krzeptowski (SNPTT) — 1:31:09; 5) Zwijacz („Wisła" Zakopane) — 1:31:51; 6) Zubek (SNPTT), 7) Stupka (AZS Kraków), 8) Kaczmarczyk (AZS Kraków), 9) Skupień („Wisła"), 10) Bukowski.

Utalentowany młody narciarz Wieczorek zajął 22 miejsce, Kula — 26, a Ciaptak — 29. Wyniki biegu złożonego:

1) Dziedzic — 443,7 pkt., (203,7 pkt. za skoki i 239 pkt. za bieg), 2) Krzeptowski — 437,07 pkt., 3) Tajner, 4) Kwapień Tadeusz, 5) Zwijacz, 6) Kula, 7) Wieczorek, 8) Ciaptak, 9) Dawidek, 10) Kaczmarczyk.

Starterem był dr Gerhardt, kolegium sędziów tworzyli: mgr Płonka, mgr Bojoun, dr Gerhardt, Rysiowa i Węgrzynówna. Wieczorem w sali „Morskiego Oka" odbyło się uroczyste rozdanie nagród, na którym przemawiali prezes PZN dr Boniecki, przedstawiciel PUWF i PW mgr Skład — a w imieniu zawodników mistrz kombinacji norweskiej Stefan Dziedzic.

Obowiązek ćwiczeń fizycznych wśród młodzieży akademickiej

W rozgwarze spowodowanym następstwami drugiej już na przestrzeni 25 lat wojny światowej, wśród zagadnień natury politycznej i ekonomicznej, przykuwających uwagę teoretyków, działaczy i mas z racji dokuczliwości, związanych z tymi zagadnieniami doznawań, z mroków zaniedbań w tej mierze coraz to mocniej zarysowywać się zaczął problem człowieka i jego psychofizycznych wartości w ramach narodowego i państwowego życia ludzkości. W Polsce powojennej z uwagi na spowodowany okupacją rozkład grożący kulturalną regresję oraz na szczerby w liczbowym stanie ludności i na zagrożenie biologicznej jej wartości, sprawa pełnowartościowego obywatela zdrowego na duchu i ciele, zharmonizowanego wewnętrznie, zaprawionego w ponoszeniu trudów, przedsiębiorczego, ruchliwego i ufnego w swe, należycie oceniane, siły, wybijać się zaczęła na czoło organizacyjnych zagadnień społecznej i państwowej natury. Idąc za przykładem przodujących ludzkości państw, Polska do pracy w tym zakresie wciągnęła wychowanie fizyczne i sport jako czynniki psychofizycznego odrodzenia sprzężone z działalnością ogólno-wychowawczą i oświatową. Proklamowanie przez państwo powszechnego obowiązku w. f. i p. w. i powołanie do życia rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, reprezentujących interesy w. f. i p. w., jako administracyjno-kierowniczych społecznych przedstawicielstw narodu oraz urzędów organów rządowych na polu w. f. i p. w., a także zespolenie obu tych torów pracy w jednolity blok współpracy dosadnie uzmysławia myśl organizacyjną przewidującą szeroką inicjatywę ze strony społeczeństwa, racjonalizowaną przez wyspecjalizowane organy, jaki są prezydia rad i urzędy w. f. i p. w.

Następstwa tych poczynań zaczynają już odczuwać się w postaci upowszechniania się i konsolidowania się pracy fizyczno-wychowawczej w organizacjach sportowych jak Polski Związek Związków Sportowych oraz wszelkich organizacjach społecznych jak Komisja Centralna Związków Zawodowych, Związek Samopomocy Chłopskiej. Związek Walki Młodych, OMTUR, ZHP, „Wici" itp. Ostatnio mamy do zakomunikowania fakt bardzo doniosły w tej mierze, polegający na inicjatywie naszych wyższych uczelni.

Do Państwowej Rady WF i PW. wpłynęło pismo rektora uniwersytetu warszawskiego prof. Pieńkowskiego, który podjął na zjeździe rektorów wyższych uczelni polskich inicjatywę wprowadzenia już obecnie obowiązku ćwiczeń fizycznych wśród młodzieży akademickiej. Oto brzmienie odnośnej uchwały zjazdu rektorów:

„...uchwalono wezwać wszystkie uczelnie akademickie do utworzenia w każdym ośrodku akademickim Międzyuczelnianych Komisji Wychowania Fizycznego, które winny zająć się sprawą zagadnienia wychowania fizycznego młodzieży akademickiej, dążyć do powszechności tego wychowania i stopniowego wprowadzenia obowiązkowości ćwiczeń fizycznych w wymiarze 2 godzin tygodniowo co najmniej. Komisje te wyłonią Radę Wychowania Fizycznego Młodzieży Akademickiej, jako organ centralny dla całego kraju, któryby współpracował z Państwową Radą Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Jest pożądanym, aby organem wychowawczym przy organizacji ćwiczeń fizycznych był Akademicki Związek Sportowy".

Inicjatywę światłych mózgów opinia społeczna przyjmie niezawodnie z wielkim zadowoleniem z dwu powodów: dlatego że przebija w niej obywatelskie stanowisko świata nauki, jak i troska o normalny rozwój polskiej młodzieży akademickiej, oraz dlatego, że młodzież ta zapoznawszy się z techniką ćwiczeń, ich zbawiennymi następstwami i związanymi z nimi przeżyciami, stanąwszy po ukończeniu studiów na stanowiskach samodzielnych we właściwy sposób ustosunkuje się do potrzeb w tym zakresie wśród rzesz pracowniczych.

Teoretyczny kurs pilotażu silnikowego we Wrocławiu

Wrocław. Zarząd Aeroklubu wrocławskiego organizuje w połowie marca br. teoretyczny kurs pilotażu silnikowego, który trwać będzie około 6 tygodni. Ukończenie kursu jest niezbędnym warunkiem przyjęcia na kurs praktyczny. Kandydaci na kurs muszą być pilotami szybowcowymi lub co najmniej wyszkolonymi teo[illegible]cznie w szybownictwie. Ilość miejsc ograniczona.

Z boisk i ringów Śląska

Katowice (kor. wł.) Z powodu złych warunków atmosferycznych, rozgrywki o puchar ZPMN, zostały odwołane. Rozegrano natomiast kilka meczy towarzyskich, z których w najważniejszych osiągnięto następujące wyniki:

Sarmacja (Będzin) — Polonia (Piekary) 3:1 (1:0). Zawody stały na niezbyt wysokim poziomie technicznym, gdyż grę utrudniał zły stan boiska. Gospodarze przeważali w czasie całego meczu i przy większym szczęściu mogli pokonać Polonię znacznie wyżej.

Najlepszym na boisku był Lubas z Sarmacji, który uzyskał dwie bramki dla swych barw.

Śląsk (Tarnowskie Góry) — Ołów (Świdnica) 1:1 (1:0). Mecz o puchar Pow. Rady Narodowej. Do przerwy gra wyrównana, po przerwie znaczna przewaga Śląska, dla którego bramkę zdobył Szpyra.

• • •

Zapowiadany turniej exligowców z 1939 r. z udziałem Ruchu, AKS Chorzów i Polonii (Bytom), został ponownie przełożony na dalszy termin z powodu złych warunków atmosferycznych. Rozgrywki odbywać się będą systemem punktowym (każdy z każdym mecz i rewanż). Obok drużyn seniorów, będą walczyć również zespoły juniorów. (z. o.)

• • •

W meczu bokserskim o mistrz. kl. B. Śl. OZB. *Baildon (Katowice), pokonał Naprzód (Lipiny) 14:2.* Jedyne dwa punkty dla Naprzodu zdobył w wadze muszej. Szerszeń, bijąc po najpiękniejszej walce dnia Voigta (B). Cztery punkty oddał Naprzód w. o., w wadze średniej i półciężkiej.

W drugim meczu o mistrz. kl. B., *RKU Sosnowiec* remisował z *Lechia (Mysłowice) 8:8*, mimo że wystąpił jedynie z 5 bokserami bez piórkowca, średniego i ciężkiego. Zwycięstwo dla RKU odnieśli: Ligneza w muszej, Brzeczyński w lekkiej, Kucharski przez k. o. w półśredniej i Feleżiński przez k. o. w półciężkiej.

Dezazgi ŚLĄSKIE

Na krytych kortach w Gliwicach w dalszym ciągu odbywają się treningi czołowych naszych tenisistów z Jadwigą Jędrzejowską, Skoneckim i Olejniszynem na czele.

• • •

Inż. Czyżewski Henryk, popularny przed wojną koszykarz i lekkoatleta osiedlił się na stałe w Bytomiu. Inż. Czyżewski ma zamiar zorganizować przy bytomskiej Polonii, sekcję piłki ręcznej.

• • •

W meczu bokserskim Zryw (Nowy Bytom), pokonał swego imiennika Zryw (Bytom) 11:5.

• • •

Nie dawno zorganizowana sekcja hokejowa opolskiej Odry, odnosi coraz większe sukcesy. Ostatnio hokeiści Odry pokonali IKS Wrocław 4:2 (2:1, 2:0, 0:1), oraz zremisowali z Lnem (Wałbrzych) 3:3 (1:0, 2:1, 0:2).

• • •

Śląski Okręgowy Związek Pływacki ma zamiar zorganizować w kwietniu, na krytej pływalni w Bytomiu, mecz pływacki, Śląsk — pozostałe Okręgi.

• • •

W turnieju tenisa stołowego o puchar Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, pierwsze miejsce zajęła drużyna Dyrekcji ZZPW, bijąc w finale drużynę Kopalni Jadwiga 3:2. Ogółem brało udział w turnieju 7 drużyn, ze wszystkich kopalń ZZPW.

• • •

W towarzyskim meczu hokejowym Siła (Giszowiec), pokonała RKU (Sosnowiec) 5:0 (1:0, 2:0, 2:0), zdobywając bramki przez Wróbla 2, Ghurka 2 i Olesza. *(z. o.).*

Hokej w Gnieźnie
Team A — Team B 6:0 (1:0, 3:0, 2:0)

Z braku przeciwnika zamiejscowego rozegrano w Gnieźnie spotkanie dwóch teamów. Team A składał się wyłącznie z graczy Stelli, zaś drużyna B z graczy Stelli, KKS, i gimnazjastów. Silniejsza drużyna teamu A po żywej i szybkiej grze wygrała zasłużenie. Dzięki dobrej grze bramkarza Wicherskiego w teamie A, zespół B nie mógł zdobyć ani jednej bramki. Dla zwycięzców bramki zdobyli: Olejniczak i Bambrowicz po dwie oraz Sas i Drzewiecki jun. Sędziował p. Drzewiecki. *(D.)*

Walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej

30 marca „Ekstra klasa państwowa" rozpoczyna rozgrywki — Łódź w rozgrywkach o puchar śp. Kałuży

W Łodzi toczyły się w ub. tygodniu dwudniowe obrady Polskiego Związku Piłki Nożnej przy udziale delegatów 16-tu okręgów z tym, że Lublin i Kielce głosy swoje przekazały Łodzi. Zebranie, które powzięło szereg zmian organizacyjnych w piłkarstwie polskim zagaił inż. Przeworski, wiceprezes PZPN-u pod nieobecność prezesa generała Bończy-Uzdowskiego. Na przewodniczącego zebrania wybrano dyr. Konopkę a na zastępców: red. Stattera i mgr Glińskiego. W imieniu prezydenta m. Łodzi życzył owocnych obrad wiceprezydent Amekiel, w imieniu zaś Wojewódzkiej Rady Wychowania Fizycznego i PW prezes Rady Miejskiej Andrzejek.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu okazało się, że jedynie w dziale szkolenia PZPN nie wywiązał się należycie ze swoich zadań. Zawiodła również strona finansowa, lecz z końcem roku 1946 wyrównano zaległości finansowe. Prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej p. Filipkiewicz poruszył sprawę sędziów piłkarskich. Mówca postawił wniosek o wyciągnięcie w stosunku do dr Mielecha jak najdalej idących konsekwencji za sprawę jego artykułu dyskredytującego sędziów. Reszta mówców poruszała w pierwszym dniu sprawy charakteru raczej drobiazgowego.

Z posiedzenia Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej ob. Malow zdał wyczerpujące sprawozdanie, a wiceprezes inż. Przeworski odpowiadał poszczególnym mówcom na stawiane zarzuty. Następnie omawiano sprawę rozgrywek o puchar śp. Józefa Kałuży. Do rozgrywek tych postanowiona dopuścić okręg łódzki, przy czym zmieniono regulamin rozgrywek, który przewiduje obecnie przeprowadzenie spotkań systemem dwurundowym, trwającym przez dwa lata. Równocześnie ustalono Kalendarzyk tychże rozgrywek na rok 1947, który przedstawia się następująco:

5. 5. Kraków—Łódź; 8. 6. Kraków—Śląsk, Poznań—Warszawa; 22. 7. Warszawa—Łódź; 10. 8. Łódź—Śląsk, Warszawa—Kraków; 14. 9. Łódź—Poznań; 12. 10. Śląsk—Warszawa, Poznań—Kraków.

Na wniosek okręgu łódzkiego udzielono ustępującym władzom PZPN przez aklamację absolutorium, po czym po kilkunastominutowej przerwie inż. Przeworski wręczył dyplomy oraz honorowe odznaki przedstawicielom „Polonii" warszawskiej za zdobycie tytułu mistrzowskiego za rok 1946, przedstawicielom „Warty" poznańskiej za zdobycie wicemistrzostwa oraz przedstawicielom AKS-u chorzowskiego za zdobycie trzeciego miejsca.

Do najważniejszych postanowień tegorocznego walnego zebrania PZPN-u zaliczyć należy utworzenie klasy państwowej. Podjęta na ostatnim zebraniu PZPN-u sprawa reaktywowania ekstra-klasy znalazła się ponownie na porządku dziennym, mianowicie okręg pomorski zgłosił wniosek o zrewidowanie uchwały poprzedniej, występując ostro przeciwko utworzeniu ekstra-klasy. Po szerokiej i niekiedy nadzwyczaj zaciętej dyskusji przystąpiono do głosowania. Wniosek pomorski upadł 79 głosami przeciwko 183, powołanie zatem ekstra-klasy państwowej stało się faktem dokonanym.

Równocześnie postanowiono, że rozgrywki eliminacyjne do ekstra-klasy rozpoczną się 30 marca 1947 r. i trwać będą do 16 listopada. Wobec ustalenia kompletu uczestników eliminacji polecono Wydziałowi Gier i Dyscypliny przeprowadzenie rozstawienia i losowania do poszczególnych grup. Sprawa ta rozstrzygnięta zostanie już w najbliższym tygodniu.

Druga sprawa niezwykle ważna była kwestia wprowadzenia zawodostwa w Polskim Związku Piłki Nożnej. Zarząd PZPN-u w osobie inż. Przeworskiego zajął stanowisko, że należy powoli i stopniowo wprowadzić zawodostwo do obecnego systemu. Nie należy tego czynić raptownie i dlatego PZPN opracował tezy na podstawie których mógłby poczynić pewne kroki u czynników miarodajnych w sprawie wprowadzenia zawodostwa. Wniosek przedstawicieli Poznania był inny, mianowicie Poznań uważał, że nie należy zupełnie zajmować się sprawą wprowadzenia zawodostwa, a raczej należy przestrzegać bezwzględnie zasad amatorstwa, a wszelkie objawy pieniężnego wynagradzania graczy należy tępić bezwzględnie. Po ożywionej dyskusji wniosek Poznania przeszedł 143 głosami przeciwko 119.

W dalszym ciągu walne zebranie rozpatrywało spór między Wydziałem Gier i Dyscypliny a Zarządem PZPN-u w następującej kwestii: chodzi o to, czy Zarząd PZPN-u jest władzą nadzorczą w stosunku do Wydziału Gier i Dyscypliny, czy nie. Po przeszło godzinnej dyskusji zebranie uchwaliło większością głosów, że Zarząd PZPN-u ma prawo ingerencji z urzędu, jeżeli chodzi o decyzje Wydziału Gier i Dyscypliny w wypadku przekroczenia przepisów przez ten Wydział.

Na tym obrady odroczono do dnia następnego.

W drugim dniu obrad rozpoczęto posiedzenie od spraw zmiany statutu, które referował mgr Kierożyński z Krakowa. Obok całego szeregu drobnych poprawek powstałych na wskutek zmiany terminu „Liga" na „Ekstra Klasa Państwowa" uchwalono, że 10% dochodów brutto z imprez klubu o mistrzostwo Polski oraz eliminacji w roku 1947 zostaje w okręgu na szkolenie i dotacje dla klubów niższych klas. Wniosek o utworzeniu klas okręgowych (niższych od klasy A lub równoznaczną z klasą A) upadł.

Sprawę poprawek do regulaminu Wydz. Gier i Dyscypliny referował ob. Bertold. Najobszerniej dyskutowano nad kwestią ustalenia wysokości kar dla zawodników i działaczy sportowych znajdujących się na terenie boiska w stanie nietrzeźwym. W rezultacie po szerokiej dyskusji uchwalono, że dla działacza sportowego, który pod wpływem alkoholu niesportowo zachowuje się na boisku w czasie zawodów stosowane będą kary dyskwalifikacji od trzech do dwunastu miesięcy, a dla gracza biorącego udział w zawodach dyskwalifikacją od 6-ciu miesięcy do trzech lat.

Następna sprawa była sprawa karencji. Nadal obowiązuje karencja dwuletnia z dniem 15 grudnia 1946 r. Zwolnienie według przepisów PZPN-u może nastąpić za zgodą dwóch klubów, dwóch zainteresowanych okręgów i wymaga potwierdzenia Zarządu PZPN-u.

Następnie uchwalono przez aklamację wnioski red. Stattera w sprawie wystąpienia delegata PZPN-u na walnym zebraniu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej o skreślenie Hiszpanii faszystowskiej z szeregu członków FIFA. Walne zebranie PZPN-u również przez aklamację uchwaliło rezolucję w sprawie żądania podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

Z kolei rozpatrywano budżet PZPN-u na rok 1947 z poprawkami komisji, który uchwalono przez aklamację. Zamyka się on cyfrą ponad 6 milionów złotych.

Długą dyskusję wywołał spór między okręgiem opolskim a śląskim w sprawie miast: Gliwice, Bytom i Zabrze, który w końcu przesądzono na korzyść okręgu opolskiego 183 głosami przeciwko 80.

Także następna sprawa — protest „Polonii" Bytomskiej wywołała szeroką dyskusję. Drużyna ta, rozgrywając w ubiegłym roku mecz o mistrzostwo klasy A, złożyła swego czasu protest w sprawie spotkania z drużyną „Śląska" ze Świętochłowic, udawadniając że w drużynie przeciwnika występował gracz pod fałszywym nazwiskiem. Protest ten Wydz. Gier i Dyscypliny Okręgu Śląskiego rozpatrywał aż półtora miesiąca. Przez ten czas inna drużyna zdobyła mistrzostwo grupy i sprawa oparła się o Wydz. Gier i Dyscypliny PZPN-u, który przyznając rację „Polonii" — Bytom zweryfikował zawody na jej korzyść, a nie chcąc utrudniać biegnących już normalnym torem rozgrywek finałowych na rok 1946 postawił wniosek by „Polonia" z Bytomia była jedną z trzech drużyn okręgu śląskiego, które w tym roku walczyć będą o wejście do ekstra klasy. Mimo sprzeciwu delegata Górnego Śląska wniosek przeszedł olbrzymią większością głosów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz. Komisja Matka zaproponowała następujący skład Zarządu: prezes — gen. Bończa-Uzdowski, I-szy wiceprezes — inż. Przeworski, II-gi wiceprezes — p. Wilczyński, III-ci wiceprezes dr Mielech. Co do tego ostatniego to zastrzeżono, że publicznie przeprosi on sędziów za obraźliwy artykuł, jaki ukazał się w prasie krakowskiej. Zebranie po zapoznaniu się z treścią artykułu na wniosek Łodzi postanowiło wyrazić votum nieufności dla wiceprezesa Mielecha. W tajnym głosowaniu wniosek ten przeszedł 161 głosami przeciwko 83, przy 22 wstrzymujących się od głosowania. Na miejsce dr Mielecha wybrano p. Kruga. IV-ty wiceprezes — Bergtal (WG i D) V-ty. wiceprezes — Glinka (WSS), kapitan związkowy — ppułk. Reyman, sekretarz — Krasowski, zastępca — Kalinowski, skarbnik — Kotkowski, zastępca — mgr. Szneider, referent spraw zagranicznych — mgr. Gęsior, referent wyszkolenia — Ciszewski. Delegatami na walne zebranie związków sportowych wybrano inż. Przeworskiego, p. Zatkego i p. Glinkę.

W wolnych wnioskach ustalono że następne walne zebranie odbędzie się w Warszawie, a nie jak projektowano poprzednio na Śląsku.

Ogółem dwudniowe obrady trwały 15-cie godzin.

Mistrzostwa świata w tenisie stołowym

Paryż. W Paryżu rozpoczęły się w dniu 28 lutego br. mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Mistrzostwa rozegrane są w konkurencji męskiej o puchar Swaythlinga i w konkurencji żeńskiej o puchar Corbillona. Dotychczasowe wyniki spotkań były następujące:

W konkurencji żeńskiej: Anglia— Belgia 3:0, Węgry—Walia 3:0, Szwajcaria—Francja 3:2, Austria—Rumunia w. o., Belgia—Szwajcaria 3:1, Węgry — Czechosłowacja 3:2, USA—Szwecja 3:0, Walia—Holandia 3:2, Anglia—Szkocja 3:0, Czechosłowacja—Holandia 3:0, USA—Francja 3:0, Szkocja—Belgia 3:1, Szwajcaria—Szwecja 3:0.

Konkurencja męska: Czechosłowacja—Luksemburg 5:0, Szwajcaria—Walia 5:0, Szwecja—Irlandia 5:0, Francja—Belgia 5:0, Węgry—Holandia 5:0, USA—Anglia 5:2, Egipt—Szkocja w. o., Austria—Szwecja 5:3, Francja—Szwajcaria 5:0, USA—Holandia 5:0, Anglia—Walia 5:0, Dania—Luksemburg 5:3, Austria—Luksemburg 5:0, Czechosłowacja—Dania 5:0, Szwecja—Egipt 5:0, Francja—Węgry 5:2, Szwajcaria—Holandia 5:4, USA—Walia 5:1, Irlandia—Palestyna 5:4.

Terminarz rozgrywek piłkarskich o puchar śp. Józefa Kałuży

Łódź. W roku bieżącym rozegrana zostanie jedynie I-sza runda rozgrywek o puchar śp. Kałuży. Wprowadzoną inowacją jest to, że w ciągu gry można zmienić oprócz bramkarza jeszcze dwóch graczy.

Terminarz spotkań przedstawia się następująco:

15 maja: Kraków—Łódź.

8 czerwca: Kraków—Śląsk i Poznań—Warszawa.

22 lipca: Warszawa—Łódź.

10 sierpnia: Łódź—Śląsk i Warszawa—Kraków.

14 września: Łódź—Poznań.

12 października: Śląsk—Warszawa i Poznań—Kraków.

Gospodarze wymienieni na I-szym miejscu.

Indywidualne bokserskie mistrzostwa okręgu seniorów

W tym tygodniu będziemy już świadkami emocjonujących zawodów o indywidualne mistrzostwa okręgu w boksie. Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się nad wyraz ciekawie i będą licznie obesłane przez kluby. Kto z zawodników zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza okręgu, trudno w tej chwili przewidzieć. Murowanych kandydatów nie ma. Jedynie Szymura winien łatwo zdobyć mistrzostwo w wadze półciężkiej. W pozostałych wagach zadecyduje lepsza kondycja fizyczna. Będą to niewątpliwie najciekawsze mistrzostwa jakie okręg poznański kiedykolwiek przeprowadzał. Pomoc Zarządu Okręgu dla klubów prowincjonalnych dała doskonałe rezultaty. Objazdowi trenerzy Okręgu Tuliński i Rogalski podciągnęli zawodników prowincjonalnych do tego stopnia, że należy się liczyć z zajęciem przez nich kilku czołowych miejsc w turnieju. Liczne i cenne nagrody ufundowały instytucje, firmy, kluby i osoby prywatne. Najcenniejszą nagrodę ufundował wielki protektor sportu Prezydent stoł. Miasta Poznania mgr Sroka (będzie to prawdopodobnie nagroda przechodnia), dalej znana firma samochodowa Henryk Derda i Ska. ufundowała puchar dla najlepiej walczącego zawodnika. Zarząd Kolejowego Klubu Sportowego ufundował nagrodę dla mistrza wagi lekkiej. Dla klubu, który w punktacji ogólnej zajmie pierwsze miejsce przeznaczył nagrodę w-prezes Zarządu P. O. Z. B. Kazimierz Derda. Poza tym liczne firmy zapowiedziały ufundowanie dalszych nagród. Mistrzostwa odbędą się w Hali Samochodowej Pocztowego Urzędu Przewozowego, ul. M. Focha nar. ul. Palacza. Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie „Filatelia" przy ul. Czerwonej Armii.

Słuszna nagana

Lublin. Zarząd WKS „Lublinianka" udzielił surowej nagany swemu bokserowi Siemionowi I (w. półciężka) i Lisiakowi (w. ciężka), którzy na ostatnim meczu w Poznaniu, rozegranym o mistrzostwo Polski, nie respektowali zarządzeń sędziego i kierownictwa klubu.

Triumf biegaczy radzieckich w Paryżu

Paryż. W Paryżu odbył się doroczny tradycyjny bieg na przełaj o nagrodę gazety codziennej „Humanité". W biegu tym, rozegranym w konkurencji męskiej i żeńskiej, startowali m. in. oprócz najlepszych biegaczów Francji również zawodnicy Finlandii, Węgier, Jugosławii, Szwajcarii i Związku Radzieckiego, który obsadził bieg doborową grupą swych zawodników. Biegacze radzieccy odnieśli ogromny sukces, zajmując czołowe miejsca, a mianowicie: w konkurencji męskiej w pierwszej piątce było 4-ch zawodników ZSRR, a w konkurencji żeńskiej grupa przybyłych do Paryża 7-miu zawodniczek zajęła 7 pierwszych miejsc.

Bieg ten wywołał w Paryżu ogromne zainteresowanie i na trasie obecnych było 15 tys. widzów. Mężczyźni musieli przebiec 11.600 metrów, a kobiety — 2.500 metrów.

Ogółem startowało w obu konkurencjach około 5.000 zawodników.

Sukces zawodników i zawodniczek ZSRR przyjęty był w Paryżu entuzjastycznie.

Wyniki biegu: mężczyzni: 1) Pugaszewski (ZSRR) — 42:06, 2) Przewalski (ZSRR) — 42:11, 3) Stefanovic (Jugosławia) — 4) Puleniew (ZSRR), 5) Kazancew (ZSRR), 6) Gaillot (Francja), 7) Allix (Francja).

Kobiety: 1) Zajcewa (ZSRR) — 9:13, 2) Bornostajewa (ZSRR) — 9:16, 3) Owsiannikowa (ZSRR) — 9:18, 4) Romanowa (ZSRR) — 9:28.

W roku ubiegłym w konkurencji męskiej zwyciężył Francuz Pujazon, a w konkurencji kobiecej również Zajcewa.

Nowy rekord światowy Sewriukowej

Moskwa. W hali sportowej Instytutu Kultury Fizycznej im. Stalina, odbyły się przy udziale 115 zawodników i zawodniczek zawody lekkoatletyczne, na których mistrzyni Europy w pchnięciu kulą Tatiana Sewriukowa („Dynamo") uzyskała wynik 14.22 m, będący nowym rekordem ZSRR w hali krytej. Wynik ten jest równocześnie nowym rekordem światowym w pchnięciu kulą w hali, lepszym o 55 cm od poprzedniego rekordu, należącego do Amerykanki Steffens (13,67 m).

Sewriukowa na 6 rzutów miała 3 ponad 14 m (14,01 m, 14,05 m, 14,22 m). Na drugim miejscu była Andrejewa („Dynamo"), długością rzutu — 12.61 m.

Inne wyniki zawodów były następujące:

Bieg 30 m: 1) Turowa („Skrzydła Sowietów") — 4.5 sek., 2) Seczenowa („Dynamo") — 4.6 sek., 3) Rusenko („Bolszewik") — 4,6 sek. Mistrzyni Europy Seczenowa doznała w tej konkurencji sensacyjnej porażki. Skok w zwyż: 1) Czudina (Dynamo) — 1,40 m. Mężczyzni: Bieg 30 m: 1) Karakułow (Dynamo) — 3,9 sek., 2) Raczkow (SDKA) — 3,9 sek. Skok w zwyż: 1) Kuzniecow (Sparta) — 1.75 m. Pchnięcie kulą: 1) Tutewicz (Skrzydła Sowietów) — 14,50 m.

POZLA wybrał nowe władze

W niedzielę odbyło się w Poznaniu w salce „Domu Pocztowca" doroczne walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Zebranie poprzedziła konferencja delegatów klubowych, na której omawiano sprawy techniczne w związku z rozpoczynającym się niedługo sezonem. W godzinach popołudniowych odbyły się właściwe obrady POZLA. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Okr. p. Jana Marcinkowskiego, który powitał przybyłych na zebranie delegatów klubowych, wybrano na przewodniczącego obrad p. mgra Karola Hoffmanna (AZS) a na sekretarza p. Drobnika (KSMM). Obecnych było ponad 30 delegatów reprezentujących następujące kluby: Warta, HCP, KKS-Poznań, Zjednoczeni, AZS, KSMM, Drukarz i Tramwajarz. Nie reprezentowane były ZWM-Poznań i Głuchoniemi oraz kluby prowincjonalne Astra-Krotoszyn i KKS Polonia-Jarocin.

Sprawozdania z całorocznej działalności POZLA składali prezes p. Marcinkowski, przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich p. Spiżewski, przewodn. Komisji Sportowej p. Kupś, sekretarz p. Kusztelski, skarbnik p. Żywicki, za gospodarza p. Nogaj oraz odczytano sprawozdanie Komisji Organizacyjno-Propagandowej. Z odczytanych sprawozdań wynikało, że Zarząd POZLA w ciągu całego roku natrafiał na duże przeszkody, które w miarę swych sił starał się usunąć. Dotkliwie odczuwało się brak reprezentacyjnego stadionu, brak funduszy na akcję szkoleniową i propagandową oraz brak własnego lokalu na sekretariat. Kluby sportowe, borykające się z dużymi kłopotami mało (w stosunku do lat przedwojennych) wykazywały zainteresowania lekką atletyką, tą „królową" wszystkich dziedzin sportowych. Jedynie „Warta" i KKS-Poznań wykazały większą aktywność w ub. sezonie. Z przykrością stwierdzić trzeba szczególny brak zainteresowania ze strony klubów prowincjonalnych tak ruchliwych w okresie przedwojennym. Dalej organizacje zrzeszające w swych szeregach masy członków jak ZWM, OMTUR oraz Zw. Harcerstwa Polskiego nie wykazały zainteresowania tą najgłówniejszą dziedziną sportową. Aby lekkoatletyka wielkopolska powróciła do poziomu przedwojennego, trzeba jak najszybciej przystąpić do uaktywnienia pracy w klubach zarówno w Poznaniu jak i na terenie Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Trzeba, aby wszystkie kluby sportowe na naszym terenie zorganizowały sekcje lekkoatletyczne, przy czym POZLA udzieli im w tym jak najdalej idącej pomocy. Aby ożywić lekkoatletykę w Wielkopolsce zamierza POZLA zorganizować tzw. „pierwszy krok lekkoatletyczny".

Spodziewać się należy, że rok bieżący będzie punktem zwrotnym w tej dziedzinie i że lekkoatletyka wielkopolska stopniowo pocznie powracać do poziomu przedwojennego tak chlubnego pod względem sportowym i organizacyjnym, które to wydźwignęły okręg poznański na czoło okręgów w Polsce. Tegoroczny sezon lekkoatletyczny zapowiada szereg ciekawych imprez. Na otwarcie sezonu, które odbędzie się w dniu 13 kwietnia br. organizuje POZLA po raz drugi bieg na przełaj o nagrodę przechodnią redakcji „Głosu Wielkopolskiego". Prawdopodobnie i w tym roku bieg ten będzie połączony z biegami na przełaj o mistrzostwo Polski dla mężczyzn i kobiet. W dniu 20 kwietnia br. odbędą się we wszystkich miastach powiatowych eliminacje do biegu narodowego na przełaj. W dniu 27 kwietnia br. odbędzie się w Poznaniu bieg na przełaj przy czym z każdego powiatu startować będzie po 6 zawodników, którzy zajęli pierwsze 6 miejsc w biegach niedzieli poprzedniej. Dziesięciu najlepszych zawodników startować będzie w Ogólnopolskim Biegu Narodowym w Warszawie jako reprezentacja okręgu poznańskiego. W dniu 1 maja br. odbędą się drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne (eliminacje) w okręgu poznańskim, których finał — drużynowe mistrzostwa Polski — odbędą się w dniu 15 maja w Warszawie. W dniu 15 wzgl. 23 czerwca br. POZLA organizuje w Poznaniu mecz międzypaństwowy kobiecy Czechosłowacja — Polska. W dniu 1-go czerwca br. odbędzie się w Szczecinie międzyokręgowe spotkanie w konkurencji męskiej Szczecin — Poznań, przy czym rewanżowe spotkanie odbędzie się w Poznaniu w dniu 7 września. W miesiącu wrześniu reprezentacja poznańska weźmie udział w projektowanym trójmeczu lekkoatletycznym Warszawa — Katowice — Poznań, który odbędzie się w stolicy. Jak z powyższego wynika kalendarzyk imprez przedstawia się wcale okazale.

Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zrzesza w chwili obecnej 13 klubów przy czym tylko dwa dotąd zgłosiły swoich zawodników formalnie a liczba ich wynosi nie wiele ponad 100 (przed wojną liczył okręg blisko 3.500 zawodników).

Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono skarbnikowi i ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium po czym wybrano przez aklamację następujący skład zarządu POZLA na rok bieżący:

prezes — Jan Marcinkowski (KSMM), I wiceprezes (przew. Wydz. Spraw Sędziowskich) — Stefan Spiżewski (KSMM), II wiceprezes (Wydz. Sportowy) — Telesfor Weselik (niestowarzyszony), III wiceprezes (Komisja Propagandowa) — red. Olachowski Edmund (niestow.), sekretarz — mgr Bogdan Kaczmarek (niestow.), zast. sekretarza — Józef Kusztelski (Warta), skarbnik — Józef Żywicki (niestow.), gospodarz — vacat (stanowisko zarezerwowane dla KKS-Poznań). Radni: mgr Edmund Pacholski (Warta), Leon Tuszewski (Warta), Witalis Dorożała (KSMM), red. Bogusław Kalczyński (niestow.); referent wyszkoleniowy — mgr Karol Hoffmann (AZS); przewodn. Komisji Dyscyplinarnej — nacz. Dobromir Osiński (Warta); Komisja Rewizyjna — przewodn. Edmund Szyc (Warta), Roman Frajs (Zjednoczeni), Ludwik Wasiak (Warta), zastępcy: Lucjan Leracz (HCP) i Adam Nogaj (Warta).

W dyskusji poruszano sprawę trenera krajowego i ewtl. zagranicznego dla przeprowadzenia obozu i akcji szkoleniowej celem podniesienia poziomu lekkoatletycznego na terenie Wielkopolski. Sprawnie przeprowadzone obrady przez mgra Hoffmanna ukończono po trzech godzinach. Delegatką PZLA z Warszawy na obrady lekkoatletów wielkopolskich była znana olimpijka p. Maria Kwaśniewska.

Nowo wybranemu zarządowi życzy Redakcja „Sportowca" jak najpomyślniejszej i owocnej pracy w bieżącym sezonie i doprowadzenie tej tak ważnej dziedziny sportu do poziomu chlubnych tradycyj przedwojennych. (al)

Sejmik motocyklistów wielkopolskich

W ub. niedzieli obradowali w sali „Piwnicy Ratuszowej" motocykliści wielkopolscy. Obradom Rocznego Walnego Zgromadzenia Okręgu Poznańskiego wraz Ziemią Lubuską przewodniczył sprawnie inż. Szylkie. Na zgromadzeniu reprezentowanych było zaledwie 8 klubów, przy czym tylko dwa z prowincji. Jest to cyfra zbyt szczupła, jeżeli zważymy, że Okręg Poznański liczy 17 klubów wzgl. sekcji motocyklowych (niezależnie od tego istnieją 14 Oddziałów Motoklubu Unia-Poznań, które mają prawa autonomiczne). Fatalne warunki atmosferyczne — jak się okazuje — były przyczyną tak licznej absencji reprezentantów pozostałych klubów.

Okręg Poznański powołany został do życia z inicjatywy Motoklub Unia na zwołanym w dniu 17 maja 1946 r. reprezentatów klubów: Motoklubu Unia-Poznań, Oddziałów w Gorzowie i Nowym Tomyślu, „Lechii", HCP KKS i Klub Oficerski Garn. Poznań oraz Leszczyński K. M. Wyłoniona komisja z dr Kamińskim na czele, zwołała Pierwsze Walne Zgromadzenie na dzień 7 lipca 1946, na którym wybrano zarząd w następującym składzie: dr Kamiński Feliks — prezes, mec. Pietruszko — wiceprezes, Kosmowski Wacław — wiceprezes major Boczoń — sekretarz, inż. Muzalewski Maksymilian — skarbnik, Moczyński — kapitan sportowy, prok. Jonsik Wacław — rzecznik dyscyplinarny, Paczkowski Sob. — ref. prasowy, Maciejewski, Paczkowski Adam, Krzymiński i dr Grzymała — członkowie Zarządu. Do Komisji Rewizyjnej weszli: dyr. Frankiewicz Witold, Nowacki Franciszek, Malicki Czesław, Krupecki i Misiek. Z chwilą utworzenia Związku Okręgowego ilość klubów i wszystkich oddziałów wynosiła 10 (obecnie razem 31). W miejsce majora Boczonia, który służbowo został przeniesiony poza Poznań wszedł do Zarządu inż. Panysz.

Początkowo korzystał Zarząd Związku Okręgowego z gościnności Motoklubu Unia aż do chwili uruchomienia własnego sekretariatu przy ul. Daszyńskiego 40, gdzie urzęduje stale płatna siła a niezależnie od tego stale dyżurują członkowie Zarządu. Współpraca Zarządu z klubami była zupełnie harmonijna. Niestety trzeba stwierdzić, że wiele klubów nie wywiązywało się z nakazanych im czynności, nie przesyłając sprawozdania ze swej działalności, szczególnie z odbytych imprez. Okręg Poznański nie mógł z tego względu zobrazować swej działalności w całej rozciągłości.

Obecnie członkami PZM Okręgu Poznańskiego są następujące kluby: Motoklub Unia-Poznań wraz 14 Odziałami (w Nowym Tomyślu, Ostrowie Wlkp., Wolsztynie, Koninie, Gostyniu, Gorzowie, Czarnkowie, Słubicach, Kościanie, Wschowie, Gnieźnie, Pleszewie, Zielonejgórze i Grodziska z liczbą 1.178 członków), Lechia — 91 członków, HCP — 20, Stomil — 16, KKS-Poznań — 83, AZS — 2, KOGP — 56, Leszczyński KM — 113, Motoklub-Rawicz — 78, Aero-Ostrów — Milicyjny KS-Zielonagóra — 33 (obecnie przemianował się na Oddział Unii), Klub Motocyklowy Świebodzin — 30, Klub Mot. w Gubinie — 30, Astra-Krotoszyn — 89, KS Prosna-Kalisz — KS Polonia-Środa — 38 i OMTUR-Poznań — 20. (Są to cyfry członków zgłoszonych do Związku. Faktycznie ilość członków jest znacznie wyższa, gdyż dane niektórych klubów datują się jeszcze z czerwca (!). (Kluby te popadły w letarg i obudzą się prawdopodobnie z wiosną).

Jak podkreśla sprawozdanie z rocznej działalności PZM Okręgu Poznańskiego motocyklizm znalazł życzliwe poparcie i zrozumienie w prasie. Również i kluby dażono tą pomocą. Działalność klubów dzieli Okręg Poznański na następujące grupy: grupa 1) kluby, które wykazały w okresie sprawozdawczym wyższą działalność organizacyjną. Do tej zaliczono: Motoklub Unia-Poznań, KS Lechię-Poznań, Leszczyński KS-Leszno i Motoklub Rawicz. Do grupy 2-giej, które ustabilizowały swoją działalność, wykazując dążność do wyższego poziomu organizacyjnego, zaliczono KOG-Poznań, Aeroklub-Ostrów, Milicyjny KS-Zielonagóra, Klub Mot. Świebodzin, HCP-Poznań i Astrę-Krotoszyn. Do grupy 3-ciej kluby wykazujące pewną działalność sportową, jak KKS-Poznań, Polonia-Środa, Prosna-Kalisz, Klub Motocyklistów-Gubin a do grupy 4-tej pozostałe.

Na czele wszystkich imprez wysunęły się „Raid po Ziemiach Odzyskanych" oraz wyścigi o „Złoty Kask", organizatorem których była „Unia" dalej dwa raidy organizowane przez „Lechię" i HCP oraz wyścigi na torze żużlowym organizowane w Lesznie, Rawiczu, Ostrowie, Kaliszu, Kościanie i Zielonejgórze.

Kalendarzyk imprez zamieściliśmy swego czasu na łamach „Sportowca". Pragniemy jeszcze uwzględnić, że Poznań przygotowuje jeszcze jedną imprezę, mianowicie: wyścigi międzyokręgowe Warszawa — Poznań — Łódź, w których w roku ubiegłym w Łodzi Poznań zajął drugie miejsce za Warszawą a przed Łodzią.

Niewątpliwie w najbliższym sezonie praca naszych motocyklistów da jeszcze lepsze rezultaty i sprawniejszą działalność zbyt opieszałych klubów.

Robotnicze
Mistrzostwo Polski
w tenisie stołowym

W Katowicach zakończył się turniej tenisa stołowego o Robotnicze Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwo Polski. W zawodach wzięło udział 12 drużyn złożonych z 28 zawodników.

I-sze miejsce zdobyła drużyna kopalni „Kleofas" uzyskując 8 punktów na 8 gier. Na II-gim miejscu uplasowała się drużyna „Skry" z Częstochowy z 7 pkt. przed „Slazel" Chorzów — 6 pkt.

W rozgrywkach o indywidualne mistrzostwo zwyciężył Nieroba (OMTUR Orzesze), 2) Pierończyk z kopalni „Kleofas", 3) Wyrwol również z kopalni „Kleofas".

Csepel — Zryw 9:7

(Dokończenie ze strony 1-ej).

W wadze średniej stoczono b. słabą walkę. Unton (Zryw) spotkał się z Bicksakem. Węgier punktuje a Unton jest dziwnie bezradny. W drugim starciu łodzianin trafia w zwarciu Węgra poniżej pasa i ten wijąc się z bólu pada na deski, lecz gong przerywa liczenie. W trzecim starciu Unton stracił kompletnie siły i nie zadaje żadnego uderzenia. Przewaga Węgra rośnie z każdą sekundą a Polak otrzymuje upomnienie za uderzenie głową. Ogłoszono znów remis, co wyraźnie krzywdzi Węgra.

W wadze półciężkiej Bednarz (Zryw) dzielnie walczył z doskonałym Benem. Węgier poprostu rozniósł łodzianina przeważnie prostymi. — W drugim starciu Bednarz dwukrotnie idzie na deski a w trzeciej rundzie przewaga Węgra jest tak miażdżąca, że Bednarz trzy razy leży na ringu, aż w końcu sędzie odprowadza go półprzytomnego do rogu. Zwyciężył Bene przez techn. k.o. w trzecim starciu.

W wadze ciężkiej Jaskóła, wypożyczony z „Geyera" natrafił na najsłabszego Węgra Vargę. Po mało ciekawej walce prowadzonej przeważnie w zwarciu, a stojącej na niskim poziomie ogłoszono remis, który krzywdzi łodzianina. Sędziował w ringu p. Sierota. Widzów ok. 3 tysiące.

Kierownictwo sekcji bokserskiej „Warty"

Na odbytym w dniu 21. II. 47 Rocznym Walnym Zebraniu sekcji bokserskiej K.S. „Warta" wybrano następujący skład kierownictwa:

Zast. kierownika i zarazem kierownik techniczny — Masłowski Wł.; sekretarz — Nowak Zdzisław; zast. sekretarza — Sitek Henryk; gospodarz — Skrzypczak Tomasz; zast. gospodarza — Kaczmarkiewicz Wł.; radnymi — Kaliniak Antoni i Gostyński Kazimierz; kronikarz — Sęk Ignacy; referent wyszkoleniowy — Rogalski Tadeusz. Kierownikiem został wybrany przez Roczne Walne Zgromadzenie Klubu kol. Suszczyński Tadeusz.

Mistrzostwa juniorów Wybrzeża
w boksie

Gdańsk. W dniach 21, 22 i 23 lutego Gdański Okręgowy Związek Bokserski zorganizował mistrzostwa juniorów. Liczne kluby Wybrzeża zgłosiły 50 zawodników, reprezentując swój narybek pięściarski.

Młodzi zawodnicy wykazali dobrą szkołę techniczną, a niektórzy z nich jak Antkowiak czy Mikołajczewski pokazali, że wcale nie ustępują starszym bokserom. Tytuły mistrzów juniorów na r. 1947 zdobyli w wadze muszej — Antkowiak (Gedania), wykazując prawdziwy talent pięściarski, w wadze koguciej — Mikołajczewski (MKS Gdynia), w wadze piórkowej Kumiński (KS „Czytelnik", Gdynia), w lekkiej — Kerint (KS „Czytelnik", Gdynia), w półśredniej — Musiał (Gedania), w średniej — Ryszkowski (Gedania). W wagach półciężkiej i ciężkiej walki finałowe nie odbyły się. Licznie przybyła publiczność najlepiej świadczy o tym, jak wielkim zainteresowaniem cieszy się ta dziedzina sportu na Wybrzeżu. W dniach 7, 8 i 9 marca br. odbędą się bokserskie mistrzostwa okręgowe seniorów.

Polski Komitet Olimpijski
utworzony

Warszawa. Na zebraniu Komisji Organizacyjnej Pol. Kom. Olimp. w dniu 24 ub. m. został oficjalnie ukonstytuowany Polski Komitet Olimpijski w składzie następującym: prezes — inż. A. Loth, wiceprezes — gen. Kuszko, sekretarz — dr Zajączkowski, zastępca — dyr. C. Foryś, skarbnik i przewodniczący Komisji Finansowej — dyr. Askanaz, przew. Kom. Sport. — inż. Przeworski, przew. Kom. Propagand. — dr Kaflirski, członkowie zarządu — poseł Sokorski, ppłk. Miżyński, przewodniczący Kom. Rewizyjnej — gen. Rudolf.

Z życia KS. „HCP"

Sekcje HCP wybrały nowe kierownictwa

Na Nadzwyczajnym Walnem Zebraniu Sekcji bokserskiej KS H. C. P. w dniu 27 lutego br. ukonstytuował się następujący Zarząd Sekcji:

kierownik — Derda Kazimierz,
z-ca kierownika — Oczkowski Józef,
sekretarz — Springer Wacław,
kronikarz — Mosiński Stefan,
gospodarz — Matuszewski Bolesław,
opiekunowie — inż. Włodarczak Edward i Ruban Mikołaj.

Od dnia 11 marca br. Sekcja Bokserska KS HCP. organizuje trzytygodniowy kurs bokserski dla nowicjuszy.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się w Sekretariacie Klubu przy ul. Daszyńskiego 136 oraz na treningach Sekcji.

Kurs prowadzić będzie trener Szułczyński Ludwik.

* * *

Roczne walne zebranie oddziału ciężko-atletycznego wybrało następujące władze: kierownik — inż. ob. Kiepuszewski, zastępca — Kruzel Adam, sekretarz i kronikarz — Mosiński Stefan, gospodarz — Kmiećkowiak, kierownik techniczny — Grocki, zastępcy — Spychała i Wierzejewski. Zebranie powyższe zaszczycili swoją obecnością: dyr. ob. Murzynowski i przewodniczący Rady Zakładowej firmy ob. Gierszal.

Nowe kierownictwo sekcji wzięło sobie za cel odbudowę chlubnej tradycji sportu ciężkoatletycznego w klubie przez wciągnięcie w swe szeregi masy młodzieży fabrycznej. Uzyskanie przez klub nowej hali sportowej wydatnie przyczyni się do zrealizowania tego celu.

* * *

Znany trener bokserski KS „H. Cegielski" ob. Bogdan Kotkowski, który wydatnie przyczynił się swą pracą do przedwojennych jak i obecnych sukcesów pięściarzy fabrycznych, obchodził w styczniu br. jubileusz 20-letniej pracy instruktorskiej.

Walne zebranie HCP

Klub Sportowy HCP. zawiadamia swych członków i sympatyków, że Roczne Walne Zebranie Klubu odbędzie się w dniu 9 marca 1947 r. o godz. 9-tej w pierwszym terminie, o godz. 10-tej w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych — w nowej stołówce fabrycznej przy ul. Daszyńskiego 186.

Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydium Zebrania, 3. Odczytanie protokołu z ostatniego R. W. Zebrania Klubu, 4. Sprawozdanie: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) gospodarza, e) kronikarza; 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującym Władzom Klubu, 7. Wybór nowego Zarządu, 8. Zatwierdzenie nowowybranych kierowników poszczególnych Sekcyj, 9. Wnioski, 10. Wolne głosy, 11. Zamknięcie.

Wnioski na R. W. Z. należy składać w Sekretariacie Klubu.

* * *

W dniu 24 lutego br. na obozie kondycyjnym piłkarzy KS HCP. w Bierutowicach, zmarł nagle doskonale zapowiadający się obrońca I drużyny śp. M a r i a n A d a m c z a k.

Piłkarze fabryczni utracili w Zmarłym najpilniejszego członka, urodzonego sportowca i zacnego kolegę. — „Cześć Jego pamięci".

KOMUNIKATY

Zarząd ZRSS

Zebranie Zarządu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych odbędzie się w poniedziałek, 3 bm., o godz. 17-tej w sekretariacie, ulica Łukasiewicza 40.

Roczne Walne Zebranie R. K. S. „San"

odbędzie się w sobotę, dnia 8 marca br. o godz. 18-tej w sali O. M. TUR przy ul. Łukasiewicza 40.

Kolejowy Klub Sportowy Poznań, sekcja lekkoatletyczna. Zebranie sekcji odbędzie się dnia 4 marca br. o godz. 18-tej w sekretariacie Klubu przy ul. Kolejowej 4a. Na porządku obrad ważne sprawy. Przybycie członków obowiązkowe. Sympatycy mile widziani.

KS „Warta"
KS „Warta" komunikuje, że sekretariat przy ul. Kantaka 4 czynny jest w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 10—17 i w soboty od 10—12 bez przerwy.

We wtorki sekretariat interesantów nie przyjmuje.

Polski Związek Kajakowy

zwołuje XI. Walny Zjazd Delegatów P. Z. K. który odbędzie się w dniach 8 i 9 marca 1947 r. w Krakowie, w sali Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej 8.

Zarząd Główny P. Z. K. apeluje do Klubów, o jak najliczniejsze obesłanie Walnego Zjazdu Delegatów.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-24016